**Edukacja zdalna. Propozycje zadań tydzień 7**

**Temat tygodnia: W krainie muzyki**

**Karty pracy trzylatki:27,28**

**Karty pracy czterolatki: 35,36**

**Poniedziałek**

**Temat dnia: Jaki to instrument?**

**Cele: Doskonalenie poprawnej emisji głosu, dykcji i oddechu przez naśladowanie dźwięków instrumentów, wzbogacenie słownictwa o nazwy instrumentów oraz przymiotniki opisujące ich cechy. Wdrażanie do uważnego słuchania.**

**Zabawa 1. "Nad przepaścią"- zabawa ruchowa z elementem równowagi. Dziecko z rozłożonymi ramionami idzie po krawędzi dywanu. Wyobraża sobie, że zewnętrzna krawędź graniczy z przepaścią.**

**Zabawa 2. "Na muzyce w przedszkolu"- Katarzyna Kulikowaska- rytmika.**

**Rodzic czyta dziecku teks. Dziecko naśladuje instrumenty i po kolei wykonuje ćwiczenie ruchowe.**

**Na muzyce w przedszkolu jest nam bardzo wesoło.**

**Teraz zagra bęben, my idziemy wkoło.**

**Na muzyce w przedszkolu jest nam bardzo wesoło.**

**Teraz grają janczary, my biegniemy wkoło.**

**Na muzyce w przedszkolu jest nam bardzo wesoło.**

**Teraz grają drewienka, my biegniemy wkoło.**

**Na muzyce w przedszkolu jest nam bardzo wesoło.**

**Teraz grają trąbki, my skaczemy wkoło.**

**Zabawa 3. "Foka"- zabawa wyciszająca**

**W morzy pływa Foka:**

**- Pragnę widzieć świat z wysoka!**

**Zanurkowała między falami,**

**i podziwiała dno z muszelkami.**

**Zabawa 4" Nutka i kompozytor" bajka.**

**W domu u wielkiego kompozytora mieszkała mała nutka. Miała swój kącik na czarnym lśniącym fortepianie, tuż pod arkuszami papieru. Nie był to zwykły papier, o nie. Cały był w pięcioliniach, na których muzyk zapisywał wymyślane przez siebie utwory. Oczywiście używał do tego specjalnych znaków: zawijasów, kreseczek, ogonków, a nawet owalnych białych i czarnych piłeczek. Nutka wiedziała, że w ten sposób pan kompozytor oznacza dźwięki, które nosi w swojej głowie. A tych dźwięków fruwało w nim co niemiara! A każdy chciał jako pierwszy spłynąć na pięciolinię, a potem zabrzmieć na lśniącej klawiaturze fortepianu. Niestety robiły w ten sposób więcej zamieszania niż pożytku. Muzyk denerwował się, pocił i co jakiś czas zrywał się od instrumentu, żeby wyjrzeć przez okno. A na świecie była piękna pogoda. Kwitły kasztanowce i niezapominajki, szumiał wiatr i śpiewały ptaki...**

**- Może one mi podpowiedzą cokolwiek? Albo przynajmniej pomogą zrobić porządek z całym moim muzycznym bałaganem? - rozmyślał nastawiając uszu. Niestety. Odgłosy wiosny nic nie poradziły na zmartwienia pana kompozytora. Nadal nie mógł uporać się z nowym utworem.**

**Aż pewnego dnia wydarzyła się rzecz niezwykła. Wielki kompozytor zmęczony pracą postanowił wyruszyć na przechadzkę. I nawet się nie zorientował, jak mała nutka mieszkająca na fortepianie, wskoczyła mu do kieszeni surduta. - Pierwszy raz w życiu idę na spacer - cieszyła się kręcąc główką na wszystkie strony. - Jakże piękny jest świat! Ooo, jakie wspaniałe krzewy! Jakie niebieskie niebo! A tam, ile dzieci! Ciekawe dokąd biegną?**

**Muzyk przystanął i głęboko odetchnął świeżym powietrzem. Wyraźnie poprawił mu się humor. On też, podobnie, jak pasażerka "na gapę" z jego kieszeni, podziwiał świat.**

**- Może pan przyłączy się do nas? - zapytała zakonnica, która prowadziła dzieci w stronę zielonego pagórka.**

**- A dokąd idziecie?**

**- Do Matki Bożej.**

**- Ach, prawda - przypomniał sobie pan kompozytor - przecież tam jest kapliczka! Chętnie z wami pójdę, dawno nie byłem pod figurką.**

**- Widzi pan to doskonale się składa, potrzebny jest nam ktoś wysoki, kto udekoruje kapliczkę naszymi kwiatami.**

**Dopiero teraz muzyk zobaczył, że każde dziecko niosło kolorową wiązankę.**

**Wkrótce wokół figurki zakwitła łąka. Okazało się, że pan kompozytor potrafi nie tylko grać, ale także układać wspaniałe bukiety. Nutka tak się tym zachwyciła, że o mały włos nie wypadła z jego kieszeni.**

**- No, to teraz zapraszamy pana do wspólnej modlitwy - uśmiechnęła się siostra. - O, słychać już dzwony na szóstą godzinę.**

**Artysta wyraźnie się zmieszał. - Ależ... ja dziękuję... no, ja muszę już iść - zaczął się wykręcać.**

**- Prosimy pana!**

**- Niech pan zostanie!**

**- Będzie pan prowadził!**

**Dzieci otoczyły muzyka krzycząc jedno przez drugie. - Tak, tak ! Niech pan prowadzi litanię!**

**- Mój Boże - kompozytor zrobił się czerwony jak piwonia. - Ja zupełnie nie pamiętam tej modlitwy.**

**- Przypomni pan sobie, o tu jest książeczka. Wystarczy, że będzie pan głośno czytał, a my będziemy odpowiadać - siostra z uśmiechem podała artyście modlitewnik.**

**Nutka zaczęła się wiercić czekając, co będzie dalej. Ponieważ jednak zapadła dziwna cisza, wygramoliła się z ukrycia i niezauważona podfrunęła aż na ramię pana kompozytora. Usadowiła się wygodnie tuż za jego uchem, skąd miała wspaniały widok na kapliczkę, na łąkę i dzieci. Tymczasem muzyk uważnie popatrzył na tekst modlitwy i nagle poczuł dziwne łaskotanie: najpierw w sercu, a potem... za uchem. W taki oto sposób w jego głowie pojawiła się przepiękna melodia, którą zaczął nucić coraz głośniej i głośniej. Po chwili cała dolina rozbrzmiewała już przecudownym śpiewem. Śpiewał pan kompozytor, śpiewała siostra, śpiewały dzieci, ptaki i polne zwierzęta. Jeszcze nigdy przedtem litania do Matki Bożej nie brzmiała tak dźwięcznie! I tylko jedna nutka spostrzegła, że twarz figurki w kapliczce rozjaśnił niezwykły uśmiech. Tego wieczoru pan kompozytor do późna palił światło w swoim domu. Chciał koniecznie zapisać melodię, która powstała na łące pod figurką. Nareszcie był zadowolony ze swojej pracy. Uporządkował wszystkie niesforne dźwięki, a każdą nutkę umieścił starannie na pięciolinii. Wśród nich na honorowym miejscu znalazła się mała nutka, która do tej pory mieszkała pod klapą czarnego fortepianu.**

**Porozmawiajmy...**

**Dlaczego pan kompozytor poszedł na spacer?  
     Czy łatwo mu było przyłączyć się do wspólnej modlitwy?  
     Czy zdarza ci się, że chciałbyś się z kimś bliskim głośno pomodlić? A może jest odwrotnie? Ktoś zaprasza cię do modlitwy, a ty się wykręcasz?  
     Skąd wzięła się melodia w głowie pana kompozytora?  
     Jak wyobrażasz sobie jego dalsze życie?**

****

**Wtorek**

**Temat dnia: Gramy na instrumentach**

**Cele: rozwijanie umiejętności współpracy i współdziałania, kształtowanie umiejętności wsłuchiwania się w muzykę płynącą z otoczenia (śpiew ptaków, szum wiatru, odgłosy ulicy, szum drzew, odgłosy urządzeń domowych).**

**Zabawa 1. "Co to ? Kto to?" zagadki wprowadzające w temat dnia.**

**Może być dęty może być strunowy,**

**ważne, aby był do gry gotowy.**

**Piękne dźwięki nam wygrywa,**

**z nim piękna muzyka jest możliwa. (instrument muzyczny)**

**Jest to zespół niemały,**

**mogą w nim być skrzypce , a nawet organy.**

**Gdy wszyscy razem zaczynają grać,**

**to aż publiczność chce z foteli wstać. (orkiestra)**

**Zna go każde w przedszkolu dziecko,**

**zawsze stoi przed swoją orkiestrą**

**i porusza drewniana pałeczką. (dyrygent)**

**Dyrygenta wszyscy słuchają**

**tylko na nią patrzeć mają.**

**Dzięki tej drewnianej pałeczce**

**wszystko uda się w każdej pioseneczce. (batuta)**

**Zabawa 2 "Mysia orkiestra "- Dorota Gellner**

**Dla kotów w Sylwestra gra mysia orkiestra.**

**Stanęła pod bramą gra w kółko to samo.**

**Mysz pierwsza po strunach ogonem przebiera.**

**Mysz druga się śmieje jak głupi do sera.**

**I trzecia i czwarta ze złotym bębenkiem.**

**Fałszując okropnie śpiewają piosenkę.**

**Więc koty z piwnicy stos waty przyniosły,**

**i uszy zatkały i gdzieś się wyniosły wołając:**

**Ach nie ma jak kocia muzyka! Od mysiej niestety dostaje bzika!**

**Ustalenie z dzieckiem odpowiedzi na pytania:**

**Co to jest orkiestra?**

**Jaka orkiestra grała dla kota w Sylwestra?**

**Ile myszek było w tej orkiestrze i na czy grały?**

**Czy kotom podobała się mysia muzyka?**

**Gdzie możemy zobaczyć i posłuchać orkiestry?**

**Czy widzieliście kiedyś orkiestrę? Jak wyglądała?**

**Czy dużo w niej było muzyków i instrumentów?**

**Zabawa 3. "Zagram jak na trąbce, zagram jak na gitarze"- zabawa umuzykalniająca. Naśladowanie głosem i ruchem instrumentów.**

**Zabawa 4. "Muzyczne powitania"- zabawa do utworu Bolero Maurice'a Revala. Gdy muzyka gra dziecko swobodnie maszeruje. Gdy muzyka ucichnie dziecko musi wykonac zadanie lub ćwiczenie wskazane przez rodzica.**

**Zabawa 5. "Gitara"- ćwiczenie graficzne.**

****

**Środa**

**Temat dnia: Robimy instrumenty.**

**Cele: zachęcanie dzieci do świadomej obserwacji świata; rozwijanie kreatywności dzieci podczas tworzenia własnych instrumentów muzycznych z codziennych przedmiotów**

**Zabawa 1 "Robimy instrumenty" – wykonanie gitary z pudełka po chusteczkach higienicznych.**

**Każde dziecko ma pudełko po chusteczkach higienicznych, jedną plastikową rurkę, nożyczki i pięć gumek recepturek. Rodzic daje dziecku dwa paseczki taśmy dwustronnej i wskazuje, gdzie należy ją przykleić. Dzieci naklejają taśmę równolegle do krótszych boków pudełka – między krawędzią pudełka a dziurą. Dzieci przecinają plastikową rurkę na pół tak, aby powstały dwie krótkie rurki, i naklejają je na pudełku, w miejscu dwustronnej taśmy klejącej. Następnie dzieci nakładają gumki recepturki tak, aby opierały się o rurki. Dzieci swobodnie grają na wykonanych przez siebie instrumentach.**

**Zabawa 2 "Co słyszysz?" – zabawa dydaktyczna. Rodzic włącza dowolną muzykę. Dzieci poruszają się swobodnie w rytm muzyki. Gdy muzyka cichnie, dzieci zatrzymują się, kucają i zamykają oczy. Zadaniem dzieci jest wsłuchać się w ciszę. Po upływie 5–7 sekund dzieci otwierają oczy. Rodzic. pyta: Co słyszeliście, kiedy w sali była cisza?**

**Zabawa 3 "Emocje"– euforia, podekscytowanie związane z przeżywaniem muzyki.**

**Zabawa 3. "Muzyka to coś wspaniałego Dominika Niemiec" – słuchanie wierszyka i rozmowa na jego temat.**

**Dźwięki płyną bardzo leciutko  
niby frunące ptaszki na wietrze,  
ciekawi was, czego słucham?  
Właśnie przysłuchuję się orkiestrze.  
W tle brzmią grube trąby.  
Słychać skrzypce, dzwonki i flety.  
Mam na twarzy coraz większe wypieki.  
Teraz partię solową mają klarnety.  
Orkiestra gra coraz głośniej,  
czuję się podekscytowana.  
Dźwięków jest wokół mnie coraz więcej,  
chciałabym umieć tak grać sama.  
Bo świat nut jest zaczarowany,  
muzyka to coś wspaniałego.  
Może wzruszać, albo zachwycać,  
wzbudzić euforię w sercu każdego.**

**Ustalenie odpowiedzi na pytania: *Jak myślicie, gdzie była dziewczynka? Czego słuchała? Jakie instrumenty grały w orkiestrze? Jak czuła się dziewczynka, słuchając muzyki? Jakie emocje może wywoływać muzyka?***

**Czwartek**

**Temat dnia: Umiem zachować się podczas ważnych uroczystości**

**Cele: uświadamianie dzieciom konieczności przestrzegania norm społecznych podczas uroczystości; rozwijanie wiedzy dzieci na temat hymnu jako symbolu narodowego.**

**Zabawa 1 „Umiem zachować się podczas ważnych uroczystości!” – rozmowa na temat odpowiedniego zachowania na podstawie zabawy parateatralnej. Dziecko i rodzic siedzą na dywanie Rozmawiają o uroczystościach przedszkolnych, które odbyły się w tym roku. Rodzic tłumaczy, jak powinno się zachowywać w czasie takich uroczystości w przedszkolu, teatrze lub w innych miejscach Zabawa 2 "W teatrze"- zabawa parateatralna. Rodzic tłumaczy dziecku: Wyobraź sobie, że jesteś wśród publiczności, aktorzy i aktorki występują na scenie. Wyobraźcie sobie, że na scenie skończyła się uroczystość. Osoba prowadząca kłania się wam. Jedno dziecko bije brawo, drugie wstaje i odchodzi od grupy. Zadaniem dzieci jest wskazać osobę, które zachowuje się odpowiednio.**

Zabawa 3 "Na muzyce w przedszkolu"- zabawa ruchowa i nauka piosenki.

Na muzyce w przedszkolu jest nam bardzo wesoło.

Teraz zagra bęben my idziemy wkoło. x2

Na muzyce w przedszkolu jest nam bardzo wesoło.

Teraz zagrają janczary my biegniemy wkoło. x2

Na muzyce w przedszkolu jest nam bardzo wesoło.

Teraz grają drewienka, my cwałujemy wkoło. x2

Na muzyce w przedszkolu jest nam bardzo wesoło.

Teraz grają drumle, my skaczemy wkoło. x2

Zabawa 4. "Mazurek Dąbrowskiego "- przypomnienie.

Rozmowa na temat najważniejszej pieśni w Polsce. Przypomnienie sytuacji w których grany jest Mazurek Dąbrowskiego (ważne uroczystości państwowe, ważne mecze, wydarzenia sportowe). Ze względu na szacunek do kraju, w czasie słuchania i śpiewania hymnu należy zachować sie w odpowiedni sposób (zdjęcie nakrycia głowy, stanie na baczność). Dziecko pokazuje prawidłową postawę. Zaśpiewanie pierwszej zwrotki hymnu.

Zabawy wyrównawcze i rozwijające- doskonalenie aparatu artykulacyjnego. Szybkie wymawianie na zmianę głosek a- o, i-u. Szybkie cmokanie, parskanie jak konik. Szybka zmiana pozycji ust od *ryjka* do szerokiego uśmiechu.

Piątek

Temat dnia: kształtowanie u dzieci postaw prozdrowotnych, budowanie wiedzy dzieci na temat budowy aparatu aparatu słuchowego dziecka.

Zabawa 1. "Co to za dźwięk ? "- zabawa dydaktyczna. Prezentowanie różnych dźwięków. Zadaniem dziecka jest odgadnięcie i próba nazwania dźwięku. (stawianie kubka na stole, przelewanie wody z kubka do kubka, zamykanie drzwi, szum odkręconej wody w kranie, bulgotanie zupy gotującej się w garnku, szum wiatru). Określenie, które dźwięki były dla dziecka przyjemne, a które nie.

Zabawa 2 "Po cichutku"- zabawy ruchowe .

-"Gdzie jesteś?"- Dziecko ma zawiązane oczy stoi w odległości od rodzica. Dziecko zadaje pytania: *Gdzie jesteś*? Rodzic odpowiada. Zadaniem podążanie za głosem rodzica i dojście do niego. Zabawę należy powtarzać.

"Perkusja"- zabawa umuzykalniająco- ruchowa.

Dziecko siedzi w siadzie skrzyżnym, ma proste plecy, ręce opiera na kolanach. Słuchają muzyki. Przy muzyce szybkiej i bardzo rytmicznej klaszczą w ręce, klepią otwartymi dłońmi w kolana, stukają palcami o podłogę.

Zabawa 3. "Ucho dzięki niemu słyszę"- wykonanie modelu ucha zewnętrznego z plasteliny. Narządem słuchu są uszy, to dzięki nim słyszymy. Dzieci delikatnie dotykają swoich uszu. To, czego dotykacie jest małżowiną uszną. Część ucha zewnętrznego. Bo ucho to nie tylko to, czego dotykacie. Duża część aparatu artykulacyjnego znajduje sie w środku głowy- to jest ucho wewnętrzne. Jeszcze raz dotknijcie małżowiny usznej, to ona zbiera wszystkie dźwięki z otoczenia, które przedostają się do otworu w uchu-czyli wewnętrznego przewodu słuchowego.